



„Krakowska Metropolia” - współpraca daje korzyści

2021-06-01

Dodatkowe 300 mln zł, a nawet 600 mln zł do budżetu gmin Metropolii Krakowskiej, współpraca w zakresie ochrony środowiska, transportu zbiorowego czy planowania przestrzennego - to tylko część korzyści o jakich wspominają autorzy projektu ustawy „Krakowska Metropolia”. W Krakowie odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych podczas którego konsultowany był projekt ustawy w tej sprawie.

W Dzień Samorządu Terytorialnego, 27 maja na zaproszenie Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Dominika Jaśkowca, posła na Sejm RP Aleksandra Miszałskiego i senatora RP Bogdana Klicha, którzy wspólnie prowadzą prace nad projektem ustawy tworzącej związek metropolitalny dla Krakowa, pod Wawel przyjechali posłowie, by podczas posiedzenia zespołu parlamentarnego obradować nad projektem ustawy metropolitalnej dla naszego miasta i sąsiadujących z nim gmin.

- Podstawową bazą terytorialną metropolii powinny być gminy obecnie współpracujące z miastem Kraków w ramach Stowarzyszenia Metropolia Krakowska. Maksymalny zasięg terytorialny ograniczyć się powinien do trzech powiatów: miasta Kraków, powiatu krakowskiego oraz wielickiego. Nic odgórnie nie będziemy narzucać - mówił podczas konferencji prasowej ogłaszającej początek prac nad ustawą w październiku 2020 r. Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący RMK

Posel Michał Jaros, Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych przypomniał, że w 2015 r. została uchwalona ustawa metropolitalna, do której nie wydano rozporządzeń, a następnie zmieniono ją tak, by można było powołać związek metropolitalny na Górnym Śląsku i Zagłębiu. Jest to obecnie jedyna funkcjonująca w Polsce metropolią na bazie ustawy. Swoje ustawy metropolitalne w Senacie przeprowadziły również Łódź i Gdańsk.

- Potrzebujemy ustawy metropolitalnej, potrzebuje jej Kraków, Warszawa, Wrocław, Trójmiasto. Ta ustawa daje przede wszystkim możliwość współpracy między gminami, które tworzyłyby taki związek. Taka współpraca byłaby możliwa w obszarze planowania przestrzennego, czy organizacji transportu. Ustawa przewiduje że dodatkowo 5 proc. podatku PIT płaconego w poszczególnych gminach trafiałoby do tego związku metropolitalnego - wyjaśniał Michał Jaros, Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych,

Dlaczego związek metropolitalny?

Autorzy projektu ustawy wymieniają szereg korzyści jakie może uzyskać związek metropolitalny. To m.in. wspólny dokument planistyczny, otwarcie rynku dla firm z potencjałem 2 mln klientów, możliwość korzystania z akademickiego potencjału naukowego oraz biznesowego, koordynacja i integracja transportu zbiorowego, wspólna polityka rowerowa, metropolitalne przewozy pasażerskie, współdziałanie w ustalaniu przebiegu dróg krajowych i wojewódzkich czy wspólne działania w zakresie ochrony środowiska. Istotne są również finanse - mowa o dodatkowych 300 mln zł rocznie ze środków budżetu państwa. - 300 mln zł to wymiana przez 3 lata wszystkich pieców które kopcą wokół Krakowa, czy dwie linie tramwajowe na Górkę Narodową - argumentował Miszałski.



**Magiczny
Kraków**

O korzyściach wynikających z związku metropolitalnego mówił Kazimierz Karolczak, Przewodniczący Zarządu Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowskiej - 41 miast i gmin, które tworzą Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię ma znakomitą platformę współpracy, również dzięki dodatkowym pieniądzą.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa, oraz jego zastępca Jerzy Muzyk zwracali uwagę, że wiele działań, o których mowa w projekcie ustawy ma odzwierciedlenie w działaniach Stowarzyszenia Metropolia Krakowska. Tworzy je 14 gmin otaczających gminę Kraków i miasto Kraków. - Jesteśmy teraz na etapie tworzenia strategii do 2030 r. - mówił Prezydent Jacek Majchrowski.

- Ustawa którą procedujemy, nie jest projektem konkurencyjnym. To jest projekt komplementarny, wzmacniający współpracę, dający nowe pola działania i nowe możliwości dla samorządów, aby zrobić jedną rzecz - efektywniej rozwiązywać problemy mieszkańców Krakowa, generowane problemami mieszkańców okolicznych miejscowości, rozwiązywać wspólnie problemy, które nas wszystkich dotyczą, zarówno Krakowian, jak i mieszkańców powiatu krakowskiego i powiatu wielickiego - wyjaśniał Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec.

Kiedy ustawa zostanie podjęta?

- Gminy wokół Krakowa otrzymały projekt ustawy. Dostaliśmy sugestie, niektóre zostały uwzględnione, niektóre omawiane były podczas posiedzenia zespołu. Trwają konsultacje. Po spotkaniu powstanie finalna wersja projektu ustawy - mówił poseł Miszalski.

Grzegorz Małodobry, radny powiatu krakowskiego podkreślał konieczność współpracy - Nie zrobimy nic bez konsultacji i porozumienia z samorządowcami powiatu krakowskiego i wielickiego oraz miasta Krakowa. Bez współpracy nie osiągniemy celu. Od tego musimy zacząć.

Projekt ustawy „Krakowska Metropolia” obecnie jest na etapie konsultacji z samorządowcami w zespole parlamentarnym. Następnym krokiem będzie złożenie projektu ustawy do Senatu, konsultacje w Senacie, przyjęcie ustawy przez Senat RP oraz skierowanie projektu do Sejmu RP.

- Istotne jest, jak długo potencjalnie Pani Marszałek projekt będzie trzymać w zamrażalce sejmowej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to jesteśmy w stanie uruchomić metropolię w 2023 r. - wyjaśniał poseł Aleksander Miszalski.

Dominik Jaśkowiec zgłosił dwie uwagi do projektu ustawy „Krakowska Metropolia”. Dotyczą one podniesienia dodatkowych środków finansowych z podatku PIT z 5 na 10 proc, co dałoby rocznie dodatkowe 600 mln złotych. Według Przewodniczącego RMK ta zmiana niwelowałaby negatywne konsekwencje dla samorządów wynikające z planowanego programu Nowy Ład. - W ustawie trzeba także jasno zapisać, że związek metropolitalny tworzy powiat ziemski krakowski, powiat wielicki i miasto Kraków, tak by rządzący w trakcie prac sejmowych nie rozbudowali nam tego do związku metropolitalnego pod samiuśkie Tatry - apelował Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec.